

Protokół nr XI

z XI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim

z dnia 11 października 2011 roku

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XI Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Stanisław Piwiński.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych. Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 13 Radnych, wobec czego obrady XI Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Radny Wójtowicz Stanisław usprawiedliwił się przed Sesją, Radny Gawłowski Mirosław nieusprawiedliwiony.

Przyjęcie protokołu obrad poprzednich Sesji – Nr IX, X/2011.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z IX sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z IX sesji. Za przyjęciem protokołu Nr IX głosowało 13 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr IX/2011 został przyjęty.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z X sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z X sesji. Za przyjęciem protokołu Nr X głosowało 13 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr X/2011 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Marka Wilińskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący Rady zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Radnego Marka Wilińskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 12 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Marek Wiliński został wybrany sekretarzem XI Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.
2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok.
3. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015.
4. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Marii Florczak na bezczynność i zaniechanie działań przez Burmistrza Lubienia Kujawskiego.

5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2011/2012.
6. Uchwała w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2012 – 2015.
7. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
8. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
9. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
10. Interpelacje i zapytania Radnych.
11. Wolne wnioski, zapytania.
12. Zakończenie obrad XI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są inne propozycje do przedstawionego porządku obrad. Innych propozycji nie było, wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Burmistrz – punkt ten będzie się wiązał z trzecim punktem. Jesteśmy przy końcu roku i podchodzi końcówka robót inwestycyjnych, mówię o schetynówce, kanalizacji, zaplecze ZPO i sala gimnastyczna. Niektóre już są zakończone, a niektóre w fazie końcowej. Jak się kończy inwestycja i jest odbiór, to za jakiś czas wystawia wykonawca fakturę. Po policzeniu łącznie tych płatności mamy ponad 5 mln. zł. i układ jest taki, że część z tych inwestycji, albo prawie wszystkie są finansowane przy pomocy dotacji. I tu jest cały problem. Jedna dotacja 400 tys. zł zejdzie jeszcze w tym roku, czyli w listopadzie – grudniu przyjdą te pieniądze na konto gminy. Natomiast kanalizacja sanitarna, sala gimnastyczna i zaplecze przyjdzie w przyszłym roku, może o tej porze. W związku z tym musimy wyłożyć 1 800 tys. zł., zapłacić w fakturach, a przyjdzie z powrotem, a jak środki wpłyną w przyszłym roku o tej porze. Musimy wziąć kredyt w to miejsce, bo nie dysponujemy tak dużą ilością gotówki, która leży wolna na koncie, żeby zapłacić i później czekać. W dwóch przypadkach jest możliwość wzięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. Bardzo dogodne warunki, ale tylko pod dwie, bo kanalizacja sanitarna i zaplecze socjalne to jest umowa między Ma rządkiem a BGK. Na te inwestycje dają podwyżkę. Jest to chyba związane z tym, że okres oczekiwania na te środki jest bardzo długi. W zeszłym roku mieliśmy trzy dotacje, zeszły dwie, a jedna jeszcze nie. Droga w gągowy jeszcze dziś nie przyszły środki na budowę, a po drodze już dawno się jeździ. Zwrot środków unijnych jest bardzo długi, za długi. Możemy tylko ponarzekać, na to nie mamy wpływu. Także z tych dwóch pozycji wychodzi 1 mln. 440 tys. zł i tą pożyczkę weźmiemy, bo ona jest najtańsza z możliwych na rynku. Jeżeli będzie brakować, a pewnie będzie brakować do sfinansowania innych, to wtedy weźmiemy w naszym banku, trochę drożej. To wyniknie pewnie w listopadzie. Nie wiem, jak będą wpływy do naszego budżetu. Jeżeli większe wpływy, to kredyt oczywiście mniejszy. Na dzisiaj przygotowaliśmy pod BGK. Musimy mieć tą uchwałę, żeby chodzić koło tych pieniędzy. One przyjdą wtedy, kiedy będzie finansowanie tych dwóch pozycji, czyli kanalizacji sanitarnej i zaplecza socjalnego.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/76/2011 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok.

Burmistrz – dwa następne punkty będą ze sobą powiązane i to omówię od razu. Zmian w budżecie wiele nie ma: 1) 30 tys. zł było na monitoring w mieście, ale my w tym roku tego monitoring nie będziemy robić. Najpierw zrobimy przystanek PKS, jeżeli on pójdzie z Odnowy Wsi w przyszłym roku, to wtedy faktycznie ten monitoring należy zrobić. Tu trzeba uwzględnić nowe okoliczności (inny dach), żeby później jedno drugiemu nie przeszkadzało, żeby te kamery się widziały. Lepiej poczekać ten rok. Proponuję przeznaczyć to w zielen miejską, chcę zacząć część przy jeziorze. W przyszłym tygodniu podpiszemy umowę na kupno tej działki, jak będziemy właścicielami to możemy część robót ziemnych zrobić. 2) sprawa następna to mieliśmy trochę za mało do sali gimnastycznej i trzeba dołożyć, bo to jest koniec i do zaplecza sportowego, bo po przetargu okazało się, że to jest drożej niż przewidywaliśmy. Trzeba 100 tys. zł dołożyć, żeby spiąć finansowo inwestycję. To w przesunięciach budżetowych. Najbardziej istotna sprawa, która jest celem dzisiejszej sesji to wieloletni plan inwestycyjny. Wynika to z pieniędzy drzewnych. To są środki, które wcale nie musiały, ale udało się ściągnąć od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poprzez Urząd Marszałkowski w formie dotacji na cele proekologiczne. Taki jest zapis ustawowy, inaczej się nie da. Ja chciałbym, żeby to było nie tylko na kanalizację, termo modernizację i inne rzeczy, ale także na drogi. Niestety nie można, ale dobre i to. Jesteśmy po podpisaniu precyzyjnego porozumienia, jeżeli chodzi o finansowanie tych inwestycji i o konkretnych chcę powiedzieć, bo to jest ważne, żeby oni podjęli uchwałę, żeby włożyć to w program finansowy sejmiku. Jak to się tam znajdzie, to można powiedzieć, że z tych środków nikt się nie wycofa. Jakie to są kwoty, na co i kiedy? Podzielone są do 2015 roku, łączna kwota to 6, 3 mln. zł i dokładnie 450 tys. zł Marszałek, z tym, że środki te to 75% całości zadania, czyli 2 mln. 250 tys. zł my musimy dołożyć środków. Dobry układ $\frac{3}{4}$ do $\frac{1}{4}$. Są określone zadania, które musiałem tam przedstawić. Są to: 1) podzielone na cztery lata - 2012 termo modernizacja budynku Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim, czyli ocieplenie, wymiana okien, dach – te rzeczy, które poprawią funkcjonalność tego budynku. Jest na to przeznaczone 0,5 mln. zł pewnie starczy. Też w przyszłym roku chcemy ruszyć z kanalizacją w Kaliskach i Golach, dosyć duże zadanie, które trzeba będzie podzielić, jest na nie przeznaczone 3,5 mln. zł w cyklu dwuletnim, może zabraknąć, nie wiem ile. Dzisiaj kosztorys to ma pewnie ze 7 mln. zł, ale kosztorys ma to do siebie, że po przetargu jest zawsze znacznie taniej. Kwestia ile, ale to przetarg pokaże. Ta kwota pewnie na całe zadanie nie wystarczy, ale zrobilibyśmy tutaj taki manewr, że część się robi z tych środków, natomiast część jeszcze z PROW-u, bo mają być dotacje z PROW-u po 1,5 mln. zł. Wtedy byśmy to podzielili. Lepsze środki do uzyskania są te, one są znacznie prostsze formalnie do uzyskania, tamte są znacznie trudniejsze i oczekiwanie na dotacje to jest rok po zakończeniu inwestycji, ale też należy skorzystać. 3) na rok przyszły budowa przydomowych oczyszczalni ścieków 1 mln. zł. Myślę, że po przetargu to się powinno zmieścić. Drugi etap tego, co zrobiliśmy dwa lata temu. Środki zesły w tym roku, ponad 0,5 mln. zł ta dotacja jest już u nas na koncie. Mamy w tej chwili zrobionych 120 projektów, niektóre dochodzą, niektóre odchodzą, ale na drugi etap przetarg byłby w zeszłym roku. Trzeciego etapu nie przewiduję, zapotrzebowanie na tym etapie jest zakończone. To są trzy pozycje inwestycji, które

chcielibyśmy zacząć w przyszłym roku. Natomiast w 2013 byłaby kontynuacja Kalisk i modernizacja kotłowni w Lubieniu Kujawskim. Ta kotłownia ma ponad 25 lat. Przychodzi czas, że musimy zmodernizować, choć jeszcze nie wiadomo, na jaki opał. Prawdopodobnie na miał, bo nic innego tańszego nie ma w eksploatacji. Na czas robienia projektu wyjdzie, czy to będzie miał, czy może pelet. Decyzje podejmujemy w roku przyszłym. W 2014 roku byłaby kanalizacja sanitarna Kaczawka – Stępka - Kretkowo. To nie jest tak, że zrobimy wszystko razem, ale na Kretkowie też część chcielibyśmy zrobić, bo tam jest przepompownia. Tani sposób, żeby wieś podłączyć. Stępka też tyle, ile się da. Tu projektu nie ma, w Kaliskach projekt jest zakończony i jesteśmy na etapie pozwolenia na budowę. Nie wiem jak wyjdzie z przejściem przez nieruchomości na Kaczawce, bo tam już na zebraniu wychodziły problemy, że mogą być kłopoty. Jeżeli będą bardzo duże kłopoty, to odstąpimy. Nie da się kanalizacji zrobić nie wchodząc na czyjeś grunty. Miejmy nadzieję, że jakoś kompromis osiągniemy. Ostatnia inwestycja to na 2015 oczyszczalnia ścieków i kanalizacja sanitarna w Klóbce. To są te pozycje. Łącznie wyczerpuje te środki. Oczywiście niektóre dane są szacunkowe, bo jak nie mamy projektu do końca, to ja też nie mogę powiedzieć, ile to będzie kosztować. Trzeba robić wtedy taki zakres, żeby w tych środkach się zamknąć. Przypominam, że 75% krajowy pieniądz, czyli łatwy pieniądz, wymęczony mocno u Marszałka, ale jest. Drugie 50% zatrzymał Fundusz Ochrony Środowiska. Z tych pieniędzy też korzystamy, m.in. na pożyczkę, samochód strażacki jeden i drugi to Fundusz też tam partycypował. To wszystko, jeżeli będą pytania, to poproszę. Trochę ta prognoza ustawia nam budżet w przyszłym roku, sami widzicie, że pozycje są znaczące, czyli nasza swoboda w ustalaniu budżetu na rok przyszły będzie mniejsza. Nasze środki własne też są ograniczone, ale mamy jeden niezaprzeczalny atut, nie mamy jakiś wielkich kredytów. Dzisiaj mamy około 600 tys. zł na te samochody. Możemy swobodnie kredyt na tę część wziąć, żeby tutaj się nie korkować i wykorzystać środki dotacyjne, bo jeżeli nie mamy udziału własnego, to nie pójdzie nic. Perspektywa soli, która mam nadzieję, że będzie pozytywnie zakończona daje nam jakąś pewność, że w pewnym miejscu, nawet jakby wziął kredytu więcej to się spokojnie spłaci z dodatkowych dochodów. Trzeba mieć tą wizję, żeby nie znaleźć się w sytuacji takiej jak np. Nieszawa. Chociaż takich gmin jak Nieszawa w naszym województwie kujawsko – pomorskim jest więcej, a w Polsce jeszcze więcej. Systemowo jest to źle rozwiązane. Za mało idzie pieniędzy do gmin – to jest też sytuacja gospodarcza kraju.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/77/2011 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015.

Przewodniczący Rady – usłyszeliśmy chyba wszystko, bo pan Burmistrz oba te punkty przedstawił jednocześnie. Może w formie pytań od radnych. Otrzymaliście państwo wszystkie materiały w związku z tym, że nie ma pytań przedstawię projekt uchwały. Odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/78/2011 w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015 została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Marii Florczak na bezczynność i zaniechanie działań przez Burmistrza Lubienia Kujawskiego.

Przewodniczący Rady – odczytał pismo z dnia 25 sierpnia 2011 roku – skargę – w załączeniu do protokołu. Poprosił przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, która na jednym ze swoich posiedzeń rozpatrywała tą sakrę o przedstawienie wniosków.

Radny Marek Małachowski – przewodniczący Komisji Rewizyjnej – powiedział, że komisja odbyła się w pełnym składzie. Poprosił również o pomoc pana Sekretarza, który przedstawił dokumentację przebiegu całej sprawy. Z przedstawionych pism wynikało, że nie była to bezczynność i zaniechanie działań przez Burmistrza, gdyż po złożeniu pisma przez Panią Florczak Burmistrz rozpoczął procedurę, w której próbował ustalić, czy Pani Florczak jest właścicielem, czy nie i wzywał do przedstawienia określonych dokumentów. Na podstawie przedstawionych dokumentów przez pana Sekretarza Komisja rewizyjna jednogłośnie podjęła, że skarga Pani Florczak jest bezzasadna, ponieważ czynności przez urząd i pana Burmistrza były czynione.

Przewodniczący Rady – poprosił o pytania w tej sprawie. Pytań nie było. Zapytał również, czy pan Sekretarz chce zabrać głos w przedmiotowej sprawie. Sekretarz nie miał nic do dodania. Byłem na tej komisji i byłem świadkiem, że wszystkie dokumenty były odpisywane w terminie. Nie mnie to było osądzać, jeżeli Komisja stwierdziła jednoznacznie, że skarga jest bezzasadna, przedstawiam projekt uchwały. Odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/79/2011 w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Marii Florczak na bezczynność i zaniechanie działań przez Burmistrza Lubienia Kujawskiego została podjęta.

Ad. 5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2011/2012.

Przewodniczący Rady – tradycją jest od wielu lat, że przejmujemy odśnieżanie tych ulic i w tym roku jest podobna sytuacja, bliżej opowie pan Burmistrz.

Burmistrz – wyjaśnił, że chodzi o odcinek ul. Wojska Polskiego. Zawsze gmina ponosi koszty związane z zimowym utrzymaniem tego odcinka ulicy, a powiat w zamian zwraca koszty z tym związane. Przedmiotowa uchwał jest niezbędna, w celu właśnie uzyskania tych pieniędzy na odśnieżanie.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/80/2011 w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2011/2012 została podjęta.

Ad. 6. Uchwała w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2012 – 2015.

Przewodniczący Rady – na poprzedniej sesji został powołany przez Radę Miejską zespół pięcio osobowy, który miał zająć się weryfikacją kandydatów na ławników. Proszę przewodniczącą (tego zespołu) o przedstawienie opinii.

Radna Grauman Jolanta – odczytała opinie o kandydatach na ławników – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Rady – odczytał pismo Prezesa Sądu Rejonowego we Włocławku – kserokopia w załączeniu do protokołu. Do wyborów musimy powołać Komisję skrutacyjną minimum 3 – osobową. Pozwolę sobie zaproponować z uwagi na to, że jednego członka tego zespołu nie ma, że może ten zespół podjąłby się przeprowadzenia wyborów na ławników. Może są inne propozycje? Może są chętni? Zapytam, czy zespół powołany na poprzedniej sesji chce pracować w Komisji skrutacyjnej? Obecni członkowie wyrazili zgodę. Wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie skład Komisji skrutacyjnej w następujących osobach: Grauman Jolanta, Piwiński Eugeniusz, Maciejewski Adam i Gientka Mieczysław. Za powołaniem Komisji skrutacyjnej w w/w składzie głosowało dziewięciu Radnych, czterech Radnych zainteresowanych wstrzymało się od głosu. Komisja skrutacyjna do wyboru ławników do Sądu Rejonowego we Włocławku została powołana. Przewodniczący Rady ogłosił 10-cio minutową przerwę, podczas której Komisja skrutacyjna winna przygotować wybory ławników.

11.00 – 11.10 Przerwa.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady – wznawiamy obrady. Czy Komisja skrutacyjna przygotowana jest do przeprowadzenia wyborów na ławników?

Radna Jolanta Grauman – tak. Następnie odczytała regulamin wyboru ławników do Sądu rejonowego we Włocławku w dniu 11 października 2011 roku – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Rady – żeby głosowanie było w pełni tajne, bardzo proszę, żeby każda osoba spośród radnych podeszła do stolika, usiadła, zrobiła, co do niej należy. Zwykłą większością głosów przechodzi osoba, która uzyska w dniu dzisiejszym siedem głosów na tak.

Radny Marek Małachowski – żeby było jasne. Jeżeli kogoś chcę, to stawiam „X”, a jeżeli nie to nie skreślam, ani nie stawiam znaku „X”.

Radna Jolanta Grauman – pokazała, jak wygląda karta do głosowania i wyjaśniła, że przy każdym kandydacie jest okienko. Jeżeli osoba wyraża chęć oddania na któregoś z kandydatów swój głos w okienku stawia znak „X”. Znak ten można postawić przy jednej osobie, dwóch trzech lub czterech. Następnie członkowie Komisji skrutacyjnej sprawdzili, czy urna jest pusta, zapieczętowali ją, ostemplowali pieczęcią Rady Miejskiej i zaparafowali.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie przedstawiony przez przewodniczącą Komisji skrutacyjnej regulamin wyboru ławników do Sądu rejonowego we Włocławku w dniu 11 października 2011 roku. Za przyjęciem regulaminu głosowało 13 Radnych, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”. Regulamin wyboru ławników do Sądu

rejonowego we Włocławku w dniu 11 października 2011 roku został przyjęty jednogłośnie. Poprosił o przeprowadzenie wyborów.

Radna Jolanta Grauman – zgodnie z regulaminem odczytywała według kolejności alfabetycznej nazwisko każdego z Radnych obecnych na Sesji, Radny podchodził otrzymywał kartę do głosowania, kierował się w kierunku stolika zapewniającego tajność głosowania, dokonywał czynności głosowania, po czym wrzucał kartę do opieczętowanej urny.

Po zakończonym głosowaniu Przewodniczący Rady ogłosił pięć minutową przerwę w celu ustalenia wyników wyborów.

Przerwa 11.24 – 1134.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie wyników wyborów na ławników.

Radna Jolanta Grauman – odczytała protokół Komisji skrutacyjnej – w załączeniu do protokołu Sesji – stwierdzający wybór następujących ławników do Sądu Rejonowego: Komorowska Jadwiga, Warszawski Stanisław.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XI/81/2011 w sprawie w sprawie wyboru ławników na kadencję w latach 2012 – 2015 została podjęta.

Ad. 7. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – powtórzę: schetynówka jest zakończona, kanalizacja sanitarna na lotnisku jest w trakcie, sala gimnastyczna zakończona – jeszcze drobiazgi przy odbiorze, zaplecze sportowe w trakcie, droga w Golach zrobiona, w Krzewiu zrobiona, jeszcze nam zostały sanitariaty w szkole, które są robione przy pomocy dotacji z Ministerstwa Oświaty. Jeszcze małe projekty, czyli krzesła, które widzimy, będzie jeszcze zasłona w Domu Kultury, w Morzycach dach. Małe projekty jak sama nazwa wskazuje są małe do 32 tys. zł. dotacja jest możliwa do 25 tys. zł. Mały projekt, ale dużo roboty. (...) Swego czasu mówiliśmy o wyjeździe do Nowej Wsi – chodzi o kopalnię soli. Zbliża się jesień, chciałbym, żeby cała Rada jechała. W przyszłym tygodniu będzie szefostwo firmy, bo chcą się spotkać z właścicielami działek, które są w zainteresowaniu kupna, to wtedy ustalimy ten czas. Sądzę, że będzie to pod koniec października. O kredycie już mówiłem, więc nie będę powtarzał. Ja przewidywałem, że w tym roku dostaniemy 380 tys. zł na salę gimnastyczną. One były ze środków własnych, ale Marszałkowi brakło pieniędzy. Chce złożyć o dotację z programu unijnego w związku z tym, ta dotacja będzie przesunięta. Tu się zmienia nie tyle dotacja o ile czas wpłynięcia. Musimy znowu założyć 380 tys. zł własnych środków. Kumuluje się takie rzeczy, musimy się wspomóc kredytem, żeby później spłacić.

Powstał portal telewizja internetowa. Nie wiem, czy nie warto w tym udział wziąć, bo prawie wszystkie gminy tam są. Trzeba się nad tym zastanowić. To na zasadzie telewizji, nie jest coś napisane w internecie, ale na zasadzie nagrania. Kosztowałyby to parę tysięcy rocznie, ale powinniśmy się trochę promować, bo mamy, co. Do tej pory opierałem się, ale myślę, że w przyszłym roku zaplanujemy jakieś środki w budżecie, żeby skorzystać z promocji.

Szczególnie pod kątem terenu inwestycyjnego, bo to idzie w świat. Może się znajdzie jakiś inwestor, który będzie dla nas bardzo korzystny.

Wróć jeszcze do tego, co na lotnisku: Bio Future jest w trakcie uruchamiania, jest problem cały czas z surowcem, ale ten problem pewnie będzie do najbliższych zniw, bo nagle nie urosnie więcej słomy. Jest też możliwość zastosowania w produkcji słomę kukurydzianą, ale nie wszystkie narzędzia pasują do kukurydzy. To pewnie na przyszły rok i też zakład musi podejść maszynom nie rolnik, bo nikt nie kupi tego dla 5 ha. Ważna firma, bo w otoczeniu rolnictwa zrobił się ruch, jeżeli chodzi o słomę. Zawsze było to odpadem, szczególnie kukurydza, a teraz można to sprzedać. To może nie są kokosy, ale na coś starczy. Firma Conto – bardzo dobrze budowa idzie. Mówią, że w styczniu chcą uruchomić produkcję, nie za bardzo w to wierzę, ale jak nie będzie styczeń, to będzie marzec. Budowa idzie. Firma Pol Car czyli wapno, może mniejsze tempo, ale też idzie, po lewej stronie jak się jedzie w kierunku Walentowa. Sulima już ma pozwolenie na budowę. Nie wiem, czy oni w tym roku ruszą, czy wiosną, ale też będzie. Firma Molewski nie wiem, kiedy rusza z przeniesieniem swojej siedziby tutaj.

O jednym programie już mówiłem, że będzie z PROW-u – instalacja kanalizacji sanitarnej – i tu chyba skorzystamy z naszego projektu na Kaliska, bo to mamy, także to podzielimy, będzie z „drzewnych” pieniędzy i z tego, natomiast jeszcze się szykuje z tej starej puli środków unijnych, czyli z zeszłego rozdania „Odnowa wsi”. Chcę tutaj jakiś projekt zrobić, bo to ostatni pieniąż. Myślę o placach zabaw, żeby trochę więcej wejść na terenie gminy i może boisko w szkole w Kaliskach, bo tam prawie nie ma boiska. Mówię o trawiastym boisku nie o nawierzchni sztucznej, bo to wychodzi bardzo drogo. Taki projekt przygotujemy, żeby kilka placów zabaw zrobić: Kamienna, Lubień, Kaliska, Kłóbka, przydałoby się w Kanibrodzie, trzeba przemyśleć, czy byłoby tam zapotrzebowanie koło szkoły. Te środki byłyby wyczerpane, a szerzej byłby dostęp do tego, co za te pieniądze można zrobić. Ale to chcę porozmawiać z projektantem i z Urzędem Marszałkowskim, bo oni te warunki w jakiś sposób określają. Tyle na dzisiaj. Dziękuję.

Radny Marek Małachowski – zapytał o kwestię formalną wyjazdu do kopalni soli.

Burmistrz – chcemy pojechać naszym autobusem, ale nie wiem, czy to nie będzie sobota. Ten autobus dowozi dzieci do szkoły, więc pewnie sobota. Powiedział, że zainteresowani mieszkańcy, których sprawa będzie dotyczyła też mogą jechać. (...)

Przewodniczący Rady – o ile dojdzie to do skutku, a szansa jest bardzo duża to musimy podjąć uchwałę i zdecydować o odstąpieniu od sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego.

Burmistrz – to później. To wszystko jest przyszły rok, ale wiedza jest potrzebna. Jak się podniesie rękę to trzeba być świadomym, za czym się podnosi, a żeby wiedzieć, to trzeba być i koło się zamyka.

Ad. 8. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady – od ostatniej sesji do tej sesji było bardzo krótko. Dyżury poniedziałkowe, wiele osób jako zainteresowanych przychodzi, staram się załatwiać te sprawy na bieżąco, formalnych pism do dnia dzisiejszego nie otrzymałem. Oczywiście przygotowanie sesji. Jestem na każde wezwanie w urzędzie.

Ad. 9. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – przygotowaliśmy coś takiego, jak odpłatność za przedszkola. Jest to bardzo problemowy i trudny temat. Dyskusje trwały łącznie do dziś i decyzja nie została podjęta. Dobrze byłoby przygotować państwa i na następnej sesji musimy taką uchwałę podjąć. Chodzi o odpłatność za przedszkole. Wymyślono, że pięć godzin przedszkola jest darmowe, a powyżej pięciu godzin są to jakieś koszty rzeczywiste. Słychać w mediach, że miasta i gminy robią to w różny sposób. Stawki są przeróżne. U nas do tej pory było tak, że każdy płacił 25 zł plus wyżywienie. Teraz my powinniśmy podjąć uchwałę i w uchwale zapisać ile to jest na godzinę, ponieważ rozliczenia będą powyżej tych pięciu godzin zwolnionych ustawowo z opłat. Przeliczając to na godziny wychodzi 34 grosze. Propozycje są różne, sąsiednie gminy zrobiły to w sposób różny: 1,30 zł, 1,80 zł, różnie. Z naszej strony była propozycja żeby w ogóle odstąpić od tej opłaty, udostępnić rodzicom, ponieważ większość matek jest bezrobotnych, ale na dzień dzisiejszy żaden z radców prawnych nie umiał się opowiedzieć, czy podjęta tak uchwała będzie prawidłowa – czy można zrobić to nieodpłatnie. Zajmiemy się tym tematem na przyszłej sesji. Chciałbym usłyszeć od państwa przygotowując pana Burmistrza, pana Sekretarza, panią Urszulę Makowską – Kryską do przygotowania takich dokumentów, jak to widzicie? Czy zerowa stawka odpłatności wchodziłaby w grę? Czy założymy będziemy próbować ustalić jakąś kwotę? Mówiliśmy z Burmistrzem o kwocie 70 gr. To też może być problem, bo patrząc na harmonogram dzieci w przedszkolu jest on różny i patrząc na nazwiska, jeżeli będzie ta odpłatność, to będą zabierać te dzieci o godz. 13.00, żeby nie było tych nadgodzin. Przyjdzie, że jest do zapłaty założymy jakąś śmieszna kwota 10 zł i nie wiem, czy warto robić problem? Nie wiadomo jak rozliczyć niepełne godziny. Pofatygowaliśmy się policzyć tych rodziców i te dzieci, które zostawałyby dłużej, to będą 3-4 osoby. Pozostałe to osoby bezrobotne, które zabiorą dzieci po tych ustawowych pięciu godzinach. To w kwestii informacji, bo do tematu musimy się przymierzyć na następnej sesji.

Pan Kazimierz Żakowiecki – sołtys z Woli Olszowej – powiedział, że nie będzie dowoził swoich wnuków do odpłatnego przedszkola, bo tej pory było ono bezpłatne i tak powinno zostać.

Urszula Makowska – Kryska – kierownik referatu oświaty – my nie mówimy o oddziałach przedszkolnych dla dzieci pięcio i sześćo letnich, bo w szkołach wiejskich funkcjonują oddziały przedszkolne a nie przedszkola. I będą nieodpłatne. My mówimy o przedszkolu jednym jedynym, które funkcjonuje w Lubieniu Kujawskim dla dzieci trzy i cztero letnich.

Przewodniczący Rady – nie dotyczy to dzieci pięcio i sześćo letnich, tylko i wyłącznie przedszkola.

Burmistrz – poczekajmy na głos fachowców prawnych.

Przewodniczący Rady – rzuciłem hasło, żeby każdy się zapoznał, zasięgnął więcej informacji, ma czas i na następną sesję podejmiemy jakąś decyzję.

Ad. 10. Interpelacje i zapytania Radnych.

Brak.

Ad. 11. Wolne wnioski, zapytania.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – po raz drugi zajmuję głos na sesji o pogorszenie warunków bytowych wsi Szewo, całego sołectwa. Występowałem poprzednio o drogę, że droga jest zlikwidowana, o wykup o poprawienie, postawione były warunki, były dwie komisje. Do tej pory nie było żadnej odpowiedzi, nic się nie toczy. Utrudnienia jak były, tak są. Nie wiem, czy pan Burmistrz i wysoka Rada coś poradzą na to, żeby warunki naszego sołectwa się poprawiły. Mamy propozycje, nie wiem, czy je przedstawić, bo do tej pory nie mam odpowiedzi pana Przewodniczącego i komisji. Nie wiem, co mam na ten temat powiedzieć. Chciałbym usłyszeć odpowiedź i dopiero coś się zapytać. Mam powiedzieć więcej: jakie utrudnienia i pogorszenia? Droga jest zamknięta całkowicie, zlikwidowana. Komisje wiedzą, o którą drogę chodzi. Przejazdy drugimi drogami – budują autostradę i nie ma. Zamknięte. Nie ma informacji, którego dnia. Ludzie jadą, zawracają. Jak my mamy tam żyć? Jak długo to ma trwać? Ostatnia propozycja do wysokiej Rady o przygotowanie budżetu, skoro będzie budowa autostrady, a jest plan koniec kwietnia – maja, w przyszłym roku o przykrycie dywanikiem podbudowy, bo podbudowa tej drogi została zrobiona przez autostradę. Są dziury, które ciągle się wytwarzają. Prosiłbym o przychylenie się do prośby, zaplanowanie w budżecie, przykrycie dywanikiem i połączenie tego. Propozycja: tam jest droga czterometrowa, około 600 m tej drogi, o wykup, o poszerzenie. Propozycja była w granicach 5 zł, nie ma odpowiedzi. Skoro będzie droga asfaltowa grunt zostanie oddany darmo. A skoro będzie bagno? Jak mamy żyć, jak funkcjonować? Będziemy chyba się odwoływać dalej, bo nie ma innego wyjścia. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący Rady – komisje były, Rada decyduje.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – jeszcze dołożę: nie wiem, czy mam zgłosić kradzież, bo dochodzi do takich rzeczy, że zostaliśmy pozbawieni krzyża przy drodze. Zdjęli i nie ma. Nie wiem, do kogo się zgłosić i co zrobić.

Radny Eugeniusz Piwiński – krzyż jest odwieziony do parafii Kłóbka.

Pan Andrzej Jędrusiak – ale, żadnej informacji nie ma.

Radny Eugeniusz Piwiński – SRB tak to uzgodniło z księdzem proboszczem. Krzyż nie zginął tylko jest odwieziony na parafię, ale kto to załatwiał to nie wiem. Czy mieszkańcy o tym wiedzą, czy nie, tego nie wiem.

Burmistrz – to był krzyż i wystąpiła autostrada do mnie, a ja temat przekazałem księdzu proboszczowi, bo to jest w kompetencjach proboszcza.

Przewodniczący Rady – wysłuchaliśmy, ja nie mam nic do powiedzenia. Dyskusje były w komisji różne. Ja przypomnę, że tradycją w tej gminie było, że grunty przekazywane były nieodpłatnie. Jestem za tym, żeby robić te drogi, żeby te drogi były szersze, ale wykupienie tego odcinka, tego kawałka to są żadne pieniądze dla tych mieszkańców, a robi to problem dla całej gminy. Mieszkańców takich, co przekazali na budowę drogi w naszej gminie może jest z 500, bo tych dróg wybudowaliśmy dużo. Teraz, tutaj chodzi o naprawę śmieszne pieniądze, bo 5 zł za 1 m, jeżeli komuś przypadnie 100 m, to co to są za pieniądze za ten wykup, a problem i bunt robicie w gminie. To jest moje prywatne zdanie. Chciałbym, żeby zawsze dogadywać się normalnie.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – propozycja była druga, że jak będzie droga asfaltowa grunt zostanie oddany darmo.

Przewodniczący Rady – tak, ale to już jest warunek. A musimy się zrozumieć, nie możemy sobie stawiać warunków. My mamy rozmawiać, my jesteśmy od tego, żeby tą sprawę załatwić. To jest z pańskiej strony warunek. Ja jestem za tym, żeby pokryć wszystkie drogi asfaltem, nie tylko w Szewie, ale nie stawiamy sobie warunków. Na pewno tą sprawą się zajmiemy i na pewno będziemy dyskutować, ale jaki będzie finał to ja nie odpowiem. Myślę, że pan mnie zrozumiał. Nie odstąpimy Szewa, nigdy żeśmy nie odstąpili. Staraliśmy się zrobić dla was bardzo dużo i ja uważam, że zrobiliśmy bardzo dużo. Teraz powstał konflikt, należy go rozwiązać i on będzie rozwiązany, tylko bez warunków wstępnych. Będziemy myśleć przy podziale budżetu, będą propozycje komisji, ja nie decyduję budżetem sam, nas decyduje 25 osób. Budżet będzie tworzony ze środków, jakie posiadamy i ze środków, jakie będziemy przewidywać.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – w jakim czasie?

Przewodniczący Rady – też nie odpowiem, w jakim czasie?

Pan Kazimierz Żakowiecki – sołtys z Woli Olszowej – wypowiedź niezrozumiała.

Radny Marek Małachowski – ja rozumiem wszystko, utrudnienia mają mieszkańcy Szewa. Zgadza się. Ale utrudnienia mają też inne miejscowości. Jest rozjechana droga do pana Żakowieckiego. Droga z Lubienia w kierunku Dziankowa też jest rozjechana, wszyscy mają utrudnienia. Z drugiej strony pana Burmistrza robi się kozłem ofiarnym, bo Wiktorski jest winny, że tu powstaje autostrada. Państwo i rząd zadecydował, że będzie autostrada i koniec. W miarę możliwości pomagamy i będziemy pomagać. Nie tylko wasze drogi są rozjechane. Na Świernej też jest droga rozjechana, na Kanibród powiatówka też jest rozjechana, pan Burmistrz na siłę egzekwuje, żeby tą drogę latali i nie wiem, czy ja wylatają. Było też tak, że autobus 4-5 dni nie jeździł. Powiedzmy szczerze, że w kierunku pana Barańskiego poszła podbudowa, przy Siemianach poszła podbudowa – to nie jest tak, że zepsuli coś, ale podbudowy też zrobili. W bieżącym czasie będzie to można przykryć asfaltem i w jakimś stopniu Szewo też na tym skorzystało. Nie miejmy do siebie pretensji o wszystko. Ja byłem na tej drodze, staliśmy blisko dwie godziny i żaden samochód nie przejechał, także nie jest tam takie duże natężenie, że musi być 6 m. Ja też mam u siebie drogę wąską i mijam się z Piwińskim czy z Kaniewskim. Warunki, że jak asfalt to za darmo, to są trochę ciosy poniżej pasa.

Przewodniczący Rady – powinniśmy się wstrzymać do zakończenia tej budowy. Są podpisane porozumienia. Kaucje zostały wpłacone. Musimy poczekać to nie dzisiaj i nie dzisiaj musimy rozwiązywać ten problem, bo być może firma się z nami rozstanie z kulturą. Może poprawi podbudowy, może gdzieś wykorzystamy możliwość zalania asfaltem. Wydaje mi się, że ta nerwówka jest przedwczesna. Poczekajmy do wiosny. To, że my coś zrobimy z naszych pieniędzy, to nic nie pomoże, bo oni i tak to rozjadą. Rozjechali jedynekę, rozjechali masę dróg powiatowych, wojewódzkich i zarazem gminnych. Rozjechali, bo taka jest kolej rzeczy. Jedno się buduje, drugie się niszczy. Nie da się, bo budowa autostrady to jest transport ciężki. Nie jesteśmy w kraju przygotowani z żadną drogą do puszczenia takiego transportu. Tego żeśmy się spodziewali. Głosując wcześniej na zwirownie wiedzieliśmy, co nas czeka. Każdy z nas wiedział, ale trzeba było, bo być może gdyby nikt nie wyraził zgody to by nie powstało. Proponowałbym poczekać i będziemy robić to pod koniec, jak oni będą to oddawać i

przestaną jeździć. Ja was rozumiem jako mieszkańców, że macie w tej chwili problem, ale co my w tej chwili możemy wam zrobić? Na dzień dzisiejszy nic.

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady – (...) ta sprawa miała być wyjaśniona. Wyjaśniał ją pan Bogdan Domżański. Oni tą drogę rozjechali i mieli ją naprawić. Też to naprawią. Interwencja była natychmiastowa.

Burmistrz – jeszcze się wywiążą z tego. Jeszcze ma żal do mieszkańców Szewa. Jak pierwszy samochód wjechał to powinien być telefon. Myśmy się dowiedzieli za dwa dni, jak już rozjechali drogę. Ale trudno, stało się. Obiecał mi kierownik, że tą drogę poprawią.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – aparaty mieliśmy dostać, mieliśmy zgłaszać do dzisiaj nie ma nic.

Burmistrz – tam można zablokować tą drogę dla dojazdu autostrady. Odcinek jest prywatny i ja się nikogo nie muszę pytać. Pan Błaszczak może postawić szlaban i mnie ma przejazdu. To można zrobić. Ja bym chciał, żeby naprawili grubą podbudowę, to nam się przyda. Ja wiem, że to ciężko idzie, ale idzie powoli. Oni też mają swój harmonogram. Ja ich nie tłumaczę, też mam „krzyż pański” z nimi, ale niektóre rzeczy idą powoli do przodu. Jest chwila, że nie ma wiaduktów, a oni zaczynają robić nawierzchnię asfaltową na autostradzie. Dopóki te wiadukty nie powstaną będzie utrudnienia. Jakoś ludzi trzeba przepuszczać, ale powstanie wiaduktu dopiero normuje temat. Dopiero można swobodnie się poruszać. Ale jest taki etap. Nie mamy władztwa takiego, że ja mogę zamknąć budowę autostrady.

Pan Andrzej Jędrusiak – sołtys Szewa – ale informacja o objazdach powinna być.

Burmistrz - z tym się zgadzamy powinno być. Powiedział również, jutro rano zaprosi kierownika na rozmowę i zobaczy na ile uda mu się uzyskać te zapewnienia dotyczące informowania społeczeństwa.

Ad. 12. Zakończenie obrad XI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej – godz. 12.17.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant

Magdalena Szarwas
Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad

Marek Wiliński
Marek Wiliński

Przewodniczący Rady

Stanisław Piwiński
Stanisław Piwiński